

# Szanowni Czytelnicy, Plantatorzy buraka cukrowego



**W** bieżącym roku burakami cukrowymi obsialiśmy ponad 250 tys. ha. Niestety znowu ubyłoby gospodarstw, w których są uprawiane. Po raz pierwszy liczba ta spadła poniżej 30 tys. To pokazuje, w jakich trudnych warunkach gospodarujemy, jak niekorzystnie wpłynęła zmiana systemu na opłacalność produkcji. Jeżeli dodamy do tego aktualne problemy, czyli bardzo niską zawartość cukru w burakach dostarczanych do zakładów w pierwszych tygodniach trwania kampanii, to ten obraz jest bliski katastrofie. Każda dostawa z zawartością cukru poniżej 16% to strata dla plantatora, w wielu przypadkach cena korzeni była niższa nawet o 30%. Nie rekompensują tego żadne premie za wczesne dostawy, tym bardziej że wczesne wykopki to przerwanie okresu wegetacji roślin, a co za tym idzie niższy plon. Zrozumiałe jest zatem ogólne zniechęcenie rolników do uprawy buraków, która wymaga dużych nakładów finansowych, zaangażowania i cierpliwości, a niestety efekty tej ciężkiej pracy nie są należycie opłacane. Wcześniejsze rozpoczynanie przerobu to obniżka kosztów stałych w cukrowniach, ale jednocześnie duże straty dla plantatorów. System musi być sprawiedliwy – nie można przenosić całej odpowiedzialności, również tej finansowej na barki rolników. W takich latach jak ten, gdzie polaryzacja jest na bardzo niskim poziomie, producenci cukru powinni uruchomić dodatkowe premie z tytułu strat ponoszonych przez plantatorów.

W tym roku również presja chwościka jest bardzo duża, co wpływa na obniżenie jakości surowca. Największe zniszczenia choroba dokonuje na południu Polski, ale to też problem w innych częściach kraju, mocno zainfekowane są plantacje na Mazowszu czy Wielkopolsce. Konieczne jest

bardziej kompleksowe podejście do ochrony plantacji, korzystanie z najnowszych rozwiązań technicznych i naukowych, wdrożenie systemu wczesnego ostrzegania o występowaniu zagrożenia chorobowego oraz programy ochrony dedykowane dla poszczególnych rejonów oparte o substancje aktywne, na które chwościk się jeszcze nie uodpornił. W tym temacie ważną rolę do spełnienia mają służby surowcowe cukrowni – zdecydowane działanie może pomóc plantatorom, ale i samym producentom cukru. Wyższe plony, lepsza jakość surowca, to przecież większa produkcja cukru.

Presja na utrzymanie niskich cen cukru wpływa niekorzystnie na warunki kontraktacji buraków. Z drugiej strony nasza uprawa wymaga ponoszenia dodatkowych kosztów chociażby ze względu na większe ryzyko związane z warunkami przyrodniczymi i klimatycznymi, zagrożenia ze strony chorób i szkodników, a przy tym braku dostatecznej liczby skutecznych środków ochrony roślin. Dlatego niezmiernie ważne jest całe otoczenie prawne i odpowiedzialne podejście polityków, które zapewni całej naszej branży możliwość rozwoju. W ramach Wspólnej Polityki Rolnej kluczowe jest utrzymanie płatności powiązanych z produkcją buraków cukrowych. Bez tego wsparcia niestety nie będzie uprawy buraków w Polsce, a co za tym idzie produkcji cukru. Jest to warunek niezbędny, który zapewni stabilizację w naszych gospodarstwach i miejsca pracy w cukrowniach.

Życzę nam wszystkim dobrej pogody, niech sprzyja w jesiennych pracach oraz wpłynie pozytywnie na zawartość cukru i wagę korzeni.

**Krzysztof Nykiel**

Prezes Zarządu Głównego KZPBC